

Protokół nr 11/18
z posiedzenia Komisji Edukacji, Kultury i Sportu
z dnia 22 lutego 2018 roku

Na 14 członków Komisji w posiedzeniu uczestniczyło 10 zgodnie z załączoną listą obecności.

Nie uczestniczyli:

1. Radna Alicja Konopka
2. Radny Jan Olszewski
3. Radny Łukasz Kacprowski
4. Radny Adam Zwierzyński

Posiedzenie Komisji otworzyła i obradom przewodniczyła radna Hanka Gałązka – Przewodnicząca Komisji. Na wstępie Przewodnicząca obrad powitała zebranych i po zapoznaniu się z listą obecności stwierdziła prawomocność obrad. Poinformowała, że radni otrzymali proponowany porządek obrad. Zwróciła uwagę, że w punkcie 4 został skrócony tytuł uchwały, odczytała nowe brzmienie i podkreśliła, że treść uchwały pozostała bez zmian. Komisja nie zgłosiła więcej uwag i w wyniku głosowania jednogłośnie, 10 głosami za przyjęła następujący porządek dzienny:

1. Przyjęcie protokołów:
 - a) nr 9/18 z dnia 12 stycznia 2018 r.
 - b) nr 10/18 z dnia 30 stycznia 2018 r.
2. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy (Wierzbowa)–
druk nr 783,783A.
3. Zaopiniowanie projektu uchwały zmieniającej Uchwałę nr 234/XXVIII/12 Rady Miejskiej Łomży z dnia 26 września 2012 r. w sprawie nadania statutu Filharmonii Kameralnej im. Witolda Lutosławskiego w Łomży – **druk nr 793, 793A**
4. Zaopiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie zasad udzielania dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków, położonych na obszarze Miasta Łomża – **druk nr 794,794B**
5. Zaopiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie określenia kryteriów rekrutacji do przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych prowadzonych przez Miasto Łomża, branych pod uwagę na drugim etapie postępowania rekrutacyjnego, określenia liczby punktów za każde z tych kryteriów oraz dokumentów niezbędnych do ich potwierdzenia – **druk nr 798, 798A**
6. Sprawozdanie z działalności LOT Ziemia Łomżyńska za 2017 rok oraz plany i zamierzenia na 2018 rok – **druk nr 789**
7. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta na 2018 r. w działach merytorycznie podległych Komisji – **druk nr 796,796/1,796B**

8. Analiza dotacji przyznanych klubom sportowym i stowarzyszeniom sportowym na 2018 rok – **druk nr 790**
9. Sprawy różne i wolne wnioski.

Ad.1

Przyjęcie protokołów:

a) nr 9/18 z dnia 12 stycznia 2018 r.

Komisja przyjęła protokół nr 9/18 z dnia 12 stycznia 2018 r. bez uwag.

b) nr 10/18 z dnia 30 stycznia 2018 r.

Komisja przyjęła protokół nr 9/18 z dnia 12 stycznia 2018 r. bez uwag.

Ad. 2

Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy (Wierzbowa)– druk nr 783,783A.

Radna Hanka Gałązka – Przewodnicząca Komisji zapytała czy radni mają pytania.

Komisja nie zgłosiła pytań.

Komisja w wyniku głosowania 10 głosami za, przy braku głosów przeciw i wstrzymujących pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy.

Ad. 3

Zaopiniowanie projektu uchwały zmieniającej Uchwałę nr 234/XXVIII/12 Rady Miejskiej Łomży z dnia 26 września 2012 r. w sprawie nadania statutu Filharmonii Kameralnej im. Witolda Lutosławskiego w Łomży – druk nr 793, 793A

Radna Hanka Gałązka – Przewodnicząca Komisji zapytała czy radni mają pytania. Stwierdziła, że jest to wielka sprawa, że będzie wspólne działanie z ministerstwem, jest to bardzo pozytywne i dziękują za działania w tym kierunku, myśli, że to zasługa Pani Prezydent, że Filharmonia będzie dotowana przez trzy lata z ministerstwa.

Pani Agnieszka Muzyk – Zastępca Prezydenta Miasta podziękowała za dobre słowo.

Radna Hanka Gałązka – Przewodnicząca Komisji stwierdziła, że to jest chwała dla miasta i dla Orkiestry.

Pani Agnieszka Muzyk – Zastępca Prezydenta Miasta poinformowała, że w naszym województwie na dzień dzisiejszy jest trzy instytucje, które są współprowadzone przez Ministra Kultury, nasza Filharmonia jest czwartą instytucją w naszym województwie, która jest współprowadzona, to już jest sama w sobie najwyższa rekomendacja.

Z jednej strony jest inwestowanie w kapitał materialny, remont, kontynuacja, kolejne środki otrzymali na współprowadzenie Filharmonii, z drugiej strony jest Hala Kultury. Więcej pytań Komisja nie zgłosiła.

Komisja w wyniku głosowania 9 głosami za, przy braku głosów przeciw i 1 wstrzymującym pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały zmieniającej Uchwałę nr 234/XXVIII/12 Rady Miejskiej Łomży z dnia 26 września 2012 r. w sprawie nadania statutu Filharmonii Kameralnej im. Witolda Lutosławskiego w Łomży.

Ad. 4

Zaopiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie zasad udzielania dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków, położonych na obszarze Miasta Łomża – druk nr 794,794B

Radna Hanka Gałązka – Przewodnicząca Komisji zapytała czy radni mają pytania.

Radny Lech Śleszyński zapytał dlaczego ta uchwała zostaje zmieniona.

Pani Agnieszka Muzyk – Zastępca Prezydenta Miasta wyjaśniła, że była zmieniona ustawa w dzienniku urzędowym. Podkreśliła, że zależy im na tym, żeby w uchwale Rady Miasta zaznaczyć, że środki, które mają być kierowane na zabytki, na renowację zabytków w naszym mieście, były skierowane na te obiekty, które rzeczywiście mają autentycznie walory zabytków i by środkami miejskimi ratowali te obiekty, które rzeczywiście bez ich pomocy ulegną degradacji, i które mają znamiona zabytku i wyjątkowe walory historyczne.

Pani Ewa Szejder – Naczelnik Centrum Współdziałania Społecznego dodała, że tego rodzaju zasady, bo chodzi o określenie progów procentowych dofinansowania, są analogiczne do tych zasad, które obowiązują w ministerstwie i w Urzędzie Marszałkowskim, więc zawsze mieli niższy procent dofinansowania, mniej tych pieniędzy, a wydaje im się, że warto dofinansować szczególnie cenne zabytki, bo są to prace kosztowne, wymagające nakładów a właścicielom zabytków nie przynoszące żadnych profitów.

Pani Agnieszka Muzyk – Zastępca Prezydenta Miasta dodała, że w Łomży zabytków, aż tak wiele nie mamy, więc tym bardziej musimy się troszczyć, żeby te, które mamy, które ocalały z pożóg historii ratować.

Radny Ireneusz Cieślik zapytał czy ta kwota, która była przeznaczona na remont zabytków zostaje ta sama, czy będzie ulegać zmianie.

Pani Agnieszka Muzyk – Zastępca Prezydenta Miasta wyjaśniła, że w budżecie mają 200.000 zł do rozdysponowania przez komisję.

Radny Ireneusz Cieślik zapytał czy mają jakieś ściśle opracowane kryteria co do ważności obiektu zabytkowego, bo obawia się, jak do pory rozdzielali, to mogli kilka osób rozdzielić natomiast jeśli w tej chwili przyjmą zasadę, że będą dawać 50 % a nawet 100 % kosztorysu, to może się okazać, że będzie obiekt zabytkowy, który wymaga dużych nakładów, zostanie złożony jeden wniosek, a pozostali nie będą mieli szansy, szczególnie chodzi o obiekty sakralne. Podkreślił, że tych obiektów sakralnych na terenie Łomży mamy tyle, one są zabytkowe i każdy z tych obiektów chciałby w tym jednym coś zrobić. Sytuacja będzie taka, że obawia się, że nie skorzystają wszyscy.

Pani Agnieszka Muzyk – Zastępca Prezydenta Miasta stwierdziła, że nigdy nie skorzystają wszyscy w żadnym konkursie, czy to będzie na sport, na kulturę czy na inne formy. Stwierdziła, że jeśli chodzi o obiekty zabytkowe w Łomży to obiekty zabytkowe to obiekty sakralne. „Jedynie słuszny system” raczej tutaj zabytków nie zostawił. Obiektów zabytkowych sakralnych w Łomży nie jest tak wiele, jak mogłoby to wynikać z wypowiedzi Radnego, jeśli chodzi o zabytki, bo Katedra, Kościół Kapucynów, Benedyktynki, Kościół Najświętszej Marii Panny. Bursa katolicka jest w zarządzie Kościoła Katolickiego, a to zupełnie inna kategoria. Dodała, że ona akurat ubolewa, że tych zabytków w Łomży jest tak mało, bo gdy przyjeżdżają turyści, to nie jest takie namnożenie, żeby można było aż tyle zwiedzać i ponieważ jest tak niewiele to ratujemy to co mamy. Zapytała radnego Cieślika kogo mamy ratować.

Radny Ireneusz Cieślik stwierdził, że został źle zrozumiany, chodzi o to, że te zabytki są w takim stanie, że te dwieście tysięcy może się okazać, że na jeden zabytek „na robotę” nie będą w stanie dać.

Pani Agnieszka Muzyk – Zastępca Prezydenta Miasta stwierdziła, że mogą zawioskować, żeby było 2 mln zł za rok na zabytki, jest bardzo za.

Radny Ireneusz Cieślik stwierdził, że nie podważa, że to nie jest słuszne, tylko może się okazać, że te 200 tys. zł to za mało na ratowanie zabytków.

Pani Agnieszka Muzyk – Zastępca Prezydenta Miasta przypomniała, że na początku kadencji dostali 100 tys. zł, dzięki życzliwości radnych mają już po raz drugi 200 tys. zł do rozdysponowania. To prawna, że może być jeden remont i to za mało 200 tys. zł. Z drugiej strony to dobrze, bo jak 200 tys. zł włożą w jakiś cenny obiekt, to już widać ślad, tym bardziej, że w tym roku wiedzą, że organy prowadzące dla tych obiektów występowały i do Marszałka i do Ministra Kultury i też dofinansowania uzyskały i zostało wiele elementów cennych architektonicznie, zabytkowych w Łomży dzięki temu wyremontowanych. Był zwrot z Katedry dlatego było drugie posiedzenie komisji, rozdysponowali na nowo środki, przydzielili na słynny nagrobek 70 tys. zł. Jest unikatowy w skali Polski, by nie powiedzieć w części naszej Europy, natomiast Książdz

Dziekan otrzymał dofinansowanie z Ministerstwa Kultury, na tą samą aktywność, bo rzeczywiście architektonicznie jest to rzecz niezwykła. Podobnie rzecz się miała u Ojców Kapucynów. Nie wykorzystali całej dotacji, także uczciwie zwrócili to co zostało. Dodała, że wie, że 200 tys. zł to nie jest dużo, ale z drugiej strony dzięki tym pieniądzą zostają ślady. W tej uchwale chodzi o to by nie rozpraszać środków i rzeczywiście inwestować w to, co jest w rejestrze zabytków.

Pani Ewa Sznejder – Naczelnik Centrum Współdziałania Społecznego dodała, że jest komisja, w której zawsze mają przedstawiciela konserwatora zabytków i jest przedstawiciel Komisji Kultury i chyba wszyscy przyznają rację, że przede wszystkim kierują się głosem konserwatora, który najlepiej zna stan zabytku.

Pani Agnieszka Muzyk – Zastępca Prezydenta Miasta stwierdziła, że jest przeszczęśliwa, że udało się ten nagrobek odrestaurować, bo on z zewnątrz wyglądał w Katedrze przyzwoicie, ale w środku opuszczały się tam fundamenty i rok, dwa i by się zwyczajnie rozsypał. Prace konserwatorskie były niezwykle trudne, bo tam każdy ruch mógł grozić katastrofą tego nagrobka, a ludzie przyjeżdżają z Polski, żeby ten nagrobek oglądać. Podobne są w katedrze Wawelskiej, tych twórców i z tej epoki.

Radny Andrzej Wojtkowski zapytał do kiedy składać wnioski o dofinansowanie. Stwierdził, że zawsze się ogłaszało w danym roku, kiedy wnioski będą rozpatrywane czy w roku poprzedzającym, czy na początku roku czy na końcu. Zwrócił uwagę, że jest taki zapis w punkcie 1 „dotacja z budżetu Miasta Łomża może być udzielana na sfinansowanie prac lub robót budowlanych przy zabytku, które wnioskodawca wykonał lub zamierza wykonać w roku złożenia wniosku”. Stwierdził, że jak w lutym będą składane, to on nie wykona.

Pani Agnieszka Muzyk – Zastępca Prezydenta Miasta stwierdziła, że jeśli zrobił dokumentację w listopadzie grudniu, wybrał wykonawcę i zrobił to w styczniu w danym roku, to można. Konkurs jest luty – marzec.

Radny Janusz Mieczkowski zapytał jak brzmiały te punkty przed zmianą.

Pani Ewa Sznejder – Naczelnik Centrum Współdziałania Społecznego wyjaśniła, że tu gdzie było mają podwyższenie do 50 % ogółu nakładów, było 30 %. Tu gdzie mają 100 % nakładów było 50 %, a w przypadku łącznych dotacji mieli 70 %, a teraz dopuszczają, żeby dotacje z zewnątrz np. od Marszałka, Ministerstwa i nasze stanowiły 100 %, wtedy nie ma wkładu własnego.

Radny Andrzej Wojtkowski zapytał jak brzmiał punkt, o który pytał.

Pani Ewa Sznejder – Naczelnik Centrum Współdziałania Społecznego wyjaśniła, że punkt brzmiał „w roku poprzedzającym złożenie wniosku”.

Więcej pytań komisja nie zgłosiła.

Komisja w wyniku głosowania 9 głosami za, przy braku głosów przeciw i 1 wstrzymującym pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie zasad udzielania dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków, położonych na obszarze Miasta Łomża.

Ad. 5

Zaopiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie określenia kryteriów rekrutacji do przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych prowadzonych przez Miasto Łomża, branych pod uwagę na drugim etapie postępowania rekrutacyjnego, określenia liczby punktów za każde z tych kryteriów oraz dokumentów niezbędnych do ich potwierdzenia – druk nr 798, 798A

Radna Hanka Gałązka – Przewodnicząca Komisji zapytała czy są pytania do Pana Naczelnika.

Komisja nie zgłosiła pytań.

Komisja w wyniku głosowania 9 głosami za, przy braku głosów przeciw i 1 wstrzymującym pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie określenia kryteriów rekrutacji do przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych prowadzonych przez Miasto Łomża, branych pod uwagę na drugim etapie postępowania rekrutacyjnego, określenia liczby punktów za każde z tych kryteriów oraz dokumentów niezbędnych do ich potwierdzenia.

Ad. 6

Sprawozdanie z działalności LOT Ziemia Łomżyńska za 2017 rok oraz plany i zamierzenia na 2018 rok.- druk nr 789

Radny Andrzej Wojtkowski zapytał, co się stało z Panią Prezes LOT, która była tak wychwalana rok temu. Pyta z ciekawości, bo była tak wychwala a dzisiaj jej nie ma.

Pani Agnieszka Muzyk – Zastępca Prezydenta Miasta wyjaśniła, że Pani Prezes zrezygnowała, każdy ma prawo zrezygnować z pełnionej funkcji.

Pan Wojciech Winko Wiceprezes LOT przedstawił sprawozdanie z działalności LOT Ziemia Łomżyńska za 2017 rok oraz plany i zamierzenia na 2018 rok, zgodnie z drukiem, w załączeniu do protokołu.

Radna Hanka Gałązka – Przewodnicząca Komisji podziękowała za przedstawienie sprawozdania i zapytała czy są pytania. Zapytała jaka jest składka za przynależność do MROT.

Pan Wojciech Winko Wiceprezes LOT wyjaśnił, że w PROT jest składka 600 zł rocznie, a w MROT jest, o ile się nie myli 300 zł, ale za to jest wpisowe 300 zł. Wpisowe płaci się tylko z pierwszy rok. Chciał uzmysłwić, że powinniśmy „trochę bardziej okno na świat otworzyć”, jeżeli mogliby bliżej współpracować z MROT, to by nam dużo lepiej to wychodziło.

Radna Hanka Gałązka – Przewodnicząca Komisji zapytała czy i tu i tu by chcieli należeć.

Pan Wojciech Winko Wiceprezes LOT stwierdził, że rozważają to, ale niekoniecznie.

Radna Hanka Gałązka – Przewodnicząca Komisji stwierdziła, że trzeba być twórczym i życzą powodzenia, ale nie oni będą podejmować decyzję.

Więcej pytań Komisja nie zgłosiła.

Komisja w wyniku głosowania 10 głosami za, przy braku głosów przeciw i wstrzymujących pozytywnie zaopiniowała sprawozdanie z działalności LOT Ziemia Łomżyńska za 2017 rok oraz plany i zamierzenia na 2018 rok.

Ad. 7

Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta na 2018 r. w działach merytorycznie podległych Komisji – druk nr 796,796/1,796B

Radna Hanka Gałązka – Przewodnicząca Komisji poprosiła o pytania.

Radny Andrzej Wojtkowski odniósł się do planu dochodów majątkowych zadań własnych i zwrócił uwagę na zapis w dziale 926 „w związku z możliwością ubiegania się o dofinansowanie z Programu Ministerstwa Sportu i Turystyki „Sportowa Polska” w wysokości do 50 % poniesionych wydatków na przebudowę i remont obiektów sportowych, proszę o zwiększenie dochodów o kwotę 78 000 zł. Zapytał co to jest, na co jest to dofinansowanie.

Pani Elżbieta Parzych – Skarbnik Miasta wyjaśniła, że to są „otwarte strefy aktywności”, taki nowy program ministerialny. Dodała, że jak radni pamiętają mieliśmy zaplanowane 1 mln zł w budżecie, pół na pół, żeby pokryć 50 %, połowę po stronie dochodów i wydatków. Stwierdziła, że jest szansa większego zakresu realizacji, bo pojawiły się nowe pomysły, żeby tutaj włączyć pływalnię, wyposażenie siłowni i „Orlik”- wymiana nawierzchni, żeby w to zadanie oprócz planowanych, otwartych stref rekreacji jeszcze te trzy zadania dołączyć i będzie wniosek wyższy niż ten milion złotych więc w związku z tym 50 % zwiększenie po stronie dochodów, to jest te 78.000 zł.

Radny Andrzej Wojtkowski stwierdził, że zastanawia się kogo jest siłownia na stadionie miejskim i ile pieniędzy kosztuje.

Pan Marian Czarkowski- Główny księgowy MOSiR wyjaśnił, że urządzenie kosztuje w granicach 100 tys. zł.

Radny Andrzej Wojtkowski zwrócił uwagę, że w autopoprawce jest siłownia, w materiałach jest poparcie z Klubu ŁKS. Dodał, że jest siłownia przy II LO, jest trochę tych siłowni w Łomży i zastanawia się czy jest sens wydawania pieniędzy na siłownię. Podkreślił, że rozumie „Orlik”, bo tam faktycznie nawierzchnię trzeba wymienić, basen pewnie by się tam coś znalazło, ale już kolejna siłownia, która by kosztowała, tak jak np. ta przy II LO 2 mln zł. Tam ta siłownia nie będzie kosztowała 1 mln zł, będzie więcej niż milion, jeżeli ma być wyposażona całkowicie, dokładnie. Dodał, że zna się na tym i wie jak będzie to wyglądało, dlatego zastanawia się czy te dofinansowania w 50 % , jeżeli będzie na te zadanie, ile miasto będzie w stanie „wysupłać” na tą siłownię, bo te dofinansowania będzie w 50 %, a te 78.000 zł to są bardzo małe środki.

Pani Elżbieta Parzych – Skarbnik Miasta wyjaśniła, że to jest tylko zwiększenie dotacji.

Radny Andrzej Wojtkowski dodał, że trzeba też wiedzieć, ile taka siłownia będzie kosztować, czy jest akurat w tym miejscu potrzebna, czy może jest inne miejsce gdzie tą siłownię pobydować.

Pani Elżbieta Parzych – Skarbnik Miasta wyjaśniła, że są to tylko elementy siłowni zewnętrznej. „Otwarte strefy rekreacji” czyli na zewnątrz. To nie jest budowa jakiegokolwiek siłowni, to jest zakup urządzeń na zewnątrz.

Radny Zbigniew Prosiński zwracając się do Pani Skarbnik stwierdził, że otwarte strefy to tak jak powiedziała, są to otwarte strefy, jak ta strefa będzie otwartą strefą, dostępną dla mieszkańców, jeżeli będzie to na stadionie, a stadion jest zamknięty i ochroniany. Stwierdził, że zaraz radni zostaną wprowadzeni w błąd, dlatego uważa, że jednak szczegółów należy się dopominać. Zapytał, jak zamierzają z tego skorzystać, nawet po godzinie 16 domyśla się, że też tam nie wejdą. Dodał, że wydaje mu się, że w ciągu dnia również tam nie wejdą bez specjalnego pozwolenia, to jaka to jest otwarta strefa.

Pan Marian Czarkowski- Główny księgowy MOSiR stwierdził, że stadion jest zamykany praktycznie dopiero wieczorem, po zmroku najczęściej i do tego czasu żadnych przepustek się tam nie wprowadza itd. Podkreślił, że jeżeli to nie będzie na płycie boiska, bo tam nawet nie ma jak, to wszędzie indziej będzie ogólnodostępne, tylko będzie trudniej dostępne wtedy, kiedy będą z tego korzystać zawodnicy. Dodał, że na stadionie to będzie głównie pod zawodników, pod treningi piłkarskie.

Radny Zbigniew Prosiński stwierdził, że on i inni radni mogą sobie wyobrazić jak to będzie wyglądało. Wiedzą jak wygląda obiekt, gdzie jest brama i poprosił, żeby sobie wyobrazić, że wchodzi grupa, czy mieszkańcy Łomży wchodzić na stadion i chcą poćwiczyć. Myśli, że ochrona natychmiast się tym zajmie, bo też nie pozwolą, żeby tam kręcił się ktoś z zewnątrz i jaki to będzie miało wpływ na bezpieczeństwo urządzeń, które tam stoją, często na wierzchu, gdzieś tam jest scena na parkingu. Rozumie, że wtedy dostęp jest do całego terenu, bo nie ma innej opcji, chyba, że chcą to gdzieś wydzielić, a też nie widzi takiej możliwości, bo zna ten obiekt.

Pan Marian Czarkowski - Główny księgowy MOSiR stwierdził, że według niego mogłoby to być przy tym budynku pod trybunami.

Radny Zbigniew Prosiński stwierdził, że MOSiR ma wiele terenu i można takie otwarte strefy zrobić czy w innych miejscach, czy to bulwary czy też jest miejsce. Inne miejsca można wskazać, a nie organizować tego w miejscu, które tak naprawdę nie będzie dostępne dla mieszkańców.

Radna Edyta Śledziwska poprosiła o doprecyzowanie dostępności, na ile to będzie dostępne dla ogółu mieszkańców, którzy chcą skorzystać. Dodała, że sama nie korzystała z ich zaplecza sportowego, ale wozila dziecko w wakacje na treningi tenisowe, to trzeba było zapłacić za korzystanie z kortu i nie wyobraża sobie, że za korzystanie z otwartej strefy aktywności będzie trzeba zapłacić, z założenia otwartość wyklucza pobieranie opłat. Zapytała czy poza tymi treningami mieszkańcy będą mogli wejść i skorzystać.

Pan Marian Czarkowski- Główny księgowy MOSiR stwierdził, że główny nacisk na stworzenie tej siłowni jest ze strony ŁKS. MOSiR ma siłownię na ulicy Katyńskiej obok „Orlika”, mają na bulwarach i mają na Łomżycy. Tymi siłowniami zewnętrznymi MOSiR się opiekuje. Ta siłownia byłaby następną, ale głównie nastawioną, że korzystać z tego będzie ŁKS, ale też udostępniana dla innych. Trudno będzie skorzystać, jeżeli cała drużyna będzie z niej korzystać. Opłaty pobierają za korzystanie z kortu praktycznie jeśli chodzi o niezorganizowane grupy.

Radna Hanka Gałązka – Przewodnicząca Komisji odnosząc się do wypowiedzi Pana Mariana Czarkowskiego stwierdziła, że tak jak sam powiedział, tam naprawdę nie ma miejsca. Wie, że jak samochód wjeżdża, czy autokar dzieci przywozi, to tam jest bardzo trudno manewrować i wie, że to ograniczy jeszcze bardziej ten teren. Zwróciła uwagę, że jeśli chodzi o bezpieczeństwo to nie tylko zachowanie tego sprzętu, który tam będzie, urządzeń, ale też bezpieczeństwo użytkowników, bo jak nikt nie będzie tego pilnował, choć nie wydaje się, że na teren stadionu jest takie swobodne wejście, bo nie raz korzystała ze stadionu i wie, że musiała się umawiać dokładnie na godzinę, żeby można było skorzystać z młodzieżą. Odnosząc się do pływalni zwróciła uwagę, że jest tam wypływanie jednego toru. Poprosiła, żeby przybliżyć na czym to będzie polegało, bo kiedy zarządzała basenem, to coś takiego w ogóle nie było możliwe.

Pan Marian Czarkowski- Główny księgowy MOSiR wyjaśnił, że w tej chwili w Polsce większość głębokich basenów gdzie dzieci uczą się pływać zrobiła już sobie wypłylenia, po prostu stawia się podesty z poręczami specjalnie zabezpieczone, bo w tej chwili jest najczęściej około 2 metrów głębokości. Dla dzieci uczących się pływać jest to problem. Większość basenów w Polsce w coś takiego się wyposażyło. Wypłyca się 1-2 tory.

Radna Hanka Gałązka – Przewodnicząca Komisji stwierdziła, że samą technikę zna, bo się o to ubiegała, ale miała bardzo negatywne opinie związane z higieną, że tam się gromadzi dużo różnych, niepotrzebnych rzeczy, czyli tutaj chodzi o bakterie, to również zagrażało niebezpieczeństwem dla pływających na innych torach. Praktycznie wyłączone by były nie jeden tylko dwa albo trzy tory. Podkreśliła, że jest ostrożna i mówi to z praktyki, bo naprawdę z tym tematem się zetknęła i swego czasu mocno go przerabiała. Zapytała czy aż taka jest konieczność, bo nie słyszała sygnałów od nauczycieli, żeby mieli problem z nauką pływania. Zwróciła uwagę, że jest tam grzybek, jest tam dla dzieci małych przystosowanie, niedawno był remont, to zniszczy basen. Dodała, że te wypłylenie jest na „nóżkach” i to również niszczy posadzkę, dno basenu po prostu się ściera i użytkowość będzie krótsza.

Radny Andrzej Wojtkowski podkreślił, że nie jest to na zasadzie, że się czegoś „czepiają”, mają to w zmianach w budżecie i wiadomą sprawą jest, że albo to dzisiaj przegłosują, albo zostawią to na inny termin. Stwierdził, że tak jak mówiła Przewodnicząca na stadionie nie ma miejsca na siłownię zewnętrzną. Dodał, że myśli że tam jest szykowana siłownia wewnętrzna. Odnosząc się do wypłylenia toru pływalni stwierdził, że zgadza się z przedmówcami. Jest wiele rzeczy nad którymi trzeba by było się zastanowić. Stwierdził, że chcieliby wiedzieć, jakie będą przyrządy, ile ta siłownia będzie kosztowała, bo nie sądzi, że tylko dla ŁKS-u, z tego co zna się na sporcie to sportowcy chodzą na profesjonalne siłownie. To jest dla dzieci, dla zabawy. Zwrócił uwagę, że nauczyciel nie upilnuje dzieci na zawodach jak gdzieś sobie pobiegną. Stwierdził, że nie wie czy dziś cokolwiek mogą zrobić z tym tematem, czy zostawić to do wyjaśnienia, bo tutaj są również inne zmiany w budżecie, czy przegłosować to tak jak jest, czy poprosić, żeby Pani Prezydent czy Pan Prezydent chciał się tym zająć, bo to są sprawy bardzo nurtujące i oni jako radni muszą „z głową” i rozsądnie do tego podchodzić.

Radna Hanka Gałązka – Przewodnicząca Komisji wyjaśniła, że zmiana w budżecie wiąże się z tym naszym wkładem – 50 %, ale na pewno trzeba na to zwrócić uwagę.

Radny Zbigniew Prosiński poprosił, jeśli MOSiR jest w stanie, o udostępnienie treści wniosku ze szczegółami czego to dotyczy, bo będzie wiadomo czy są to Herkulesy, które stoją na zewnątrz, czy są ławki, sztagi, które stoją zamknięte w pomieszczeniu, z samej specyfikacji urządzeń będzie wiadomo, co to jest. Poprosił też żeby informacje o zmianach były bardziej szczegółowe, bo napisane jest ile, a niekoniecznie na co.

Pan Marian Czarkowski- Główny księgowy MOSiR stwierdził, że miasto by pilotowało te inwestycje, nie jest wyspecyfikowane na co to są sumy. Chodzi o to, żeby móc zaaplikować.

Radny Zbigniew Prosiński stwierdził, że jest to robione nie po kolei. Najpierw powinien być pomysł, plan, później działanie, a tu się zaczyna od przesuwania środków, a tak naprawdę nie wiadomo na co, to chyba nie tak.

Pan Marian Czarkowski- Główny księgowy MOSiR stwierdził, że na co jest już wymienione, w tych materiałach. Gospodarzem tych pieniędzy nie jest wbrew pozorom MOSiR. To jest w ogólnej inwestycji dla sportu miasta. Po rozmowach w Ministerstwie Sportu jest szansa na dofinansowanie, ten temat był omawiany, ale w sumie sprawy nie są doprecyzowane. Wiedzą ile kosztuje wypłylenie, bo takie oferty mają. Przebudowa boiska „Orlik” to jest dla nich pilny temat. Mają ofertę na 209 tys. zł. Na boisku piłkarskim na Orliku na Katyńskiej jest tragiczna sytuacja. Podkreślił, że zależy im na tych trzech zadaniach, żeby w ramach tego dofinansowania z Ministerstwa załatwić temat „Orlika”, temat wypłylenia, gdzie tutaj są różne zdania na ten temat, jako księgowemu trudno mu polemizować z tym, bo tego tematu nie dotykał.

Radny Zbigniew Prosiński poprosił zarząd o przedstawienia informacji, ze szczegółami, żeby nie było takich sytuacji jak z ŁoKeR-em, że Radni muszą się dowiedzieć wszystkiego na sesji. Poprosił o uzasadnienie czy jest konieczna budowa wypłylenia, bo nie sztuka cieszyć się z tego, że wydali o połowę mniej, jeżeli niepotrzebnie coś wydali, jeżeli tak naprawdę nie zarobili, a stracili pieniądze i później ktoś to jeszcze będzie utrzymywał i będą problemy z tego tytułu. Poprosił o przedstawienie informacji do sesji.

Radna Hanka Gałązka – Przewodnicząca Komisji zwróciła uwagę, że ten projekt „Sportowa Polska” to jest konkurs ogłoszony w Ministerstwie Sportu i jest pięć wniosków przygotowywanych przez miasto. Poprosiła, żeby zastanowić się, żeby one miały realną szansę, czy to trzeba, aż te pięć złożyć, czy to ograniczyć do tych, które są potrzebne w kontekście tego, co mówił radny Zbigniew Prosiński. Stwierdziła, że może będzie większa szansa i zwróciła uwagę, że Dyrektor ZSTiO Nr 4 również zabiega o boisko. Stwierdziła, że Orlik, jeżeli jest tak zniszczony to trzeba, budujemy salę gimnastyczną przy Szkole Podstawowej Nr 2, to też trzeba, więc może nie rozdrabniać, aż tyle tych zadań, ubiegać się o takie, na które byłaby realna szansa dofinansowania. Podkreśliła, że to jest jej zdanie.

Radny Andrzej Wojtkowski zwrócił uwagę, że są jeszcze takie propozycje remont Hali Sportowej przy SP9. Dzisiaj przewija się przez tą halę tysiąc dzieci. Są rzeczy, które trzeba zrobić. Poddał pod rozważenie czy mogą do momentu uzyskania od Pana Prezydenta informacji, o które prosił radny Prosiński, wstrzymać się z tym

głosowaniem na sesję. Pewnie i tak będą na sesji głosować, ale będą mieli większe rozeznanie.

Radna Wanda Mężyska stwierdziła, że mają jeszcze Komisję Finansów i sprawy bardziej szczegółowe omówią na Komisji Finansów, ale w tej chwili ta sprawa dotyczy ich, Komisji Edukacji i wie, że składanie projektów jest do marca. Dodała, że jeśli chodzi o dofinansowanie to można z tego później nie korzystać, czy to zrobić czy tamto zrobić, a nie w tej chwili uczepili się czy pływalni, może z tego zrezygnować, co innego można przecież, nie jest wymienione, że na to czy na tamto pójdzie. Projekty będą, jest zwiększenie dochodów o kwotę 78 tys zł.

Pani Elżbieta Parzych – Skarbnik Miasta stwierdziła, że jeżeli chodzi o ten zakres to może Radni zgodzą się w ten sposób, bo w uzasadnieniu jest napisane, natomiast zadanie jako zadanie w budżecie będzie tylko „Budowa otwartych stref”. Mogą zasugerować, że z wyłączeniem tych zadań, więc może jakieś inne pomysły się znajdują, to jest po prostu szansa. Dodała, że jest to w objaśnieniach, ale zadanie jako zadanie to będzie „Budowa otwartych stref rekreacji”.

Radny Zbigniew Prosiński stwierdził, że opis jest inny.

Pani Elżbieta Parzych – Skarbnik Miasta stwierdziła, że jest „Modernizacja infrastruktury sportowej w Łomży”. Wyjaśniła, że mamy w budżecie w tym momencie zadanie „Otwarte strefy aktywności”. Mieli na tym zadaniu 1 mln zł. 50/50 środki. Jakie to strefy jeszcze nie było ustalone po prostu taka kwota była zabezpieczona i trwały dyskusje, konsultacje gdzie te strefy, jakie strefy i za ile. Oczywiście jest ograniczona kwota na jedną strefę, jest program, który ma swoje ramy i zasady, natomiast pojawiła się szansa jeszcze pozyskania środków na infrastrukturę sportową i Pan Prezydent wnioskuje do Rady o wprowadzenie nowego zadania na „modernizację infrastruktury sportowej w Łomży” ponieważ po analizie otwartych stref rekreacji ustalono, że te 394 tys. zł, ale z tego 50 % to jest dofinansowanie, a 50% naszych, że jakby można było zmniejszyć, bo tam wystarczy 606 tys. zł, w związku z tym na wniosek Dyrektora MOSiR Pan Prezydent wnioskuje do Radnych o wprowadzenie nowego zadania i zabezpieczenie na to zadanie 550 tys. zł, na które też jest możliwość uzyskania 50 % dofinansowania, ponieważ 394 tys. zł i 50% z tego to są środki własne, to trzeba na środki własne te siedemdziesiąt kilka tysięcy zwiększyć, żeby można było zrealizować te trzy zadania, czyli Orlik, pływalnia i wyposażenie siłowni. Prezydent chce wprowadzić nowe zadanie, otwarte strefy zostają, ale w zmniejszonej kwocie, nie milion tylko 606 tys. zł i nowe zadanie na które 550 tys. zł z dofinansowaniem pół na pół. Jeżeli radni nie chcą tego zadania to mogą wnioskować, żeby nie zmniejszać na otwartych strefach i nie wprowadzać tego nowego zadania.

Radny Zbigniew Prosiński stwierdził, że wszystko się zgadza, ale nie do końca. Pani Skarbnik mówi, że wystarczy 600 tys. zł na otwarte strefy, ale tak policzyli, bo zdecydowali, że zrobią tego mniej, a nie zrobią tyle samo za mniej, czyli tych stref

otwartych będzie mniej. Stwierdził, że jak Pani Skarbnik wyjaśniała, to tak zabrzmiało i część radnych prawdopodobnie tak to zrozumiała, że będzie taniej i zostały oszczędności. Stwierdził, że rozumie to i chce, żeby wszyscy też zrozumieli, o ile tutaj można się zgodzić z tym Orlikiem, bo on jest konieczny, przyznał, że też korzysta z tego boiska i wie w jak opłakany jest stan. Pomija już to co wielokrotnie podkreślał, że przy dobrym zabezpieczeniu, dobrej pielęgnacji tej powierzchni powinna wytrzymać ona 20 lat, a wytrzymała 10, także tutaj też by się zastanowił co się dzieje i co zostało zrobione nie tak, nie już w kontekście tego, żeby ktoś za to odpowiadał, ale w kontekście tego, że tego typu nawierzchnie mają z natury wytrzymać 20 lat i to jest sprawdzone technologicznie. Wytrzymała połowę tego, ale być może mamy sprzęt nieodpowiedni. Dodał, że wie że intensywnie się z boiska korzysta, ale po to jest, żeby korzystać, a nie przyglądać się. Dodał, że o ile tutaj gdzie te „otwarte strefy”, są otwarte, bo one są dostępne 24 godziny na dobę i każdy może przyjść i bezpłatnie z tego korzystać, tak samo jest z boiskiem Orlik wszyscy tam praktycznie mogą korzystać, kto sobie życzy w godzinach otwarcia tego boiska, o tyle siłownia na stadionie miejskim ma wrażenie, że ona będzie zamknięta i do użytku tylko i wyłącznie zawodników, którzy tam korzystają ze stadionu. Na pewno nikt z zewnątrz nie będzie mógł tam wejść i jak się domyśla nie będzie to na świeżym powietrzu, bo tutaj względy bezpieczeństwa, nie wie w ogóle czy Policja wyraziłaby zgodę na to, żeby jakieś urządzenia tam na zewnątrz stawiać, żeby tych urządzeń nie wykorzystać w celach w jakich nie zostały tam postawione. Poprosił o precyzyjne informowanie i przeanalizowanie tych wniosków, bo to już nie chodzi o to czy one są po prostu zasadne czy nie skierować tych środków gdzieś gdzie mieszkańcy będą mieli z tego większy pożytek.

Radny Ireneusz Cieślik zwrócił uwagę, że w autopoprawce w drugim punkcie mają zapis „W związku z planowanym w miesiącu marcu 2018 roku złożeniem wniosku o dofinansowanie w ramach programu Ministra Sportu i Turystyki „Sportowa Polska – Program rozwoju lokalnej infrastruktury sportowej” proszę o wprowadzenie do budżetu nowego zadania inwestycyjnego pn. „ Sportowa Łomża – przyszkolna infrastruktura sportowa” w miejsce zadania „Budowa Sali sportowej przy Szkole Podstawowej Nr 2 w Łomży” i zabezpieczenie na jego realizację w roku 2018 kwoty 1 840 401 zł. Wniosek o dofinansowanie będzie obejmował budowę Sali gimnastycznej i boiska wielofunkcyjnego przy Szkole Podstawowej Nr 2 oraz budowę boiska wielofunkcyjnego wraz z infrastrukturą techniczną i obiektami, zagospodarowaniem terenu przy Zespole Szkół Technicznych i Ogólnokształcących Nr 4 w Łomży. Planowane dofinansowanie – 50 %. Okres realizacji zadania 2018-2019. Całkowita wartość przedsięwzięcia wynosi 7 234 835 zł”. Stwierdził, że rozumie, że dwa boiska i sala gimnastyczna to jest te 7 mln zł., z czego w tym roku dają 1 840 tys. zł, tyle samo dostajemy z Ministerstwa, zatem co za 1,84 mln zł zrobią w tym roku. Ponadto rozumie, że reszta pieniędzy będzie w 2019 roku, czyli ile milionów będą musieli do tego dołożyć. Rozumie, że nas to będzie kosztowało około 4 mln zł, czyli połowa w tym roku, połowa w następnym. Zwrócił uwagę, że skoro ma być to przyszkolna infrastruktura sportowa, to wracając do tego, o co bój się toczy przez tyle godzin,

to przyszkolna infrastruktura sportowa, to taka sala, taka siłownia przydałaby się równie dobrze przy Szkole Podstawowej Nr 5, gdzie jest plac zabaw ogólnodostępny i jest na to miejsce. Zaproponował, żeby nie rezygnować tylko przenieść w tamto miejsce i wtedy byłby otwarta ta siłownia i pół Łomżycy z tego tereny by korzystało i szkoła podstawowa mając tyle swoich dzieci chętnie by to przyjęła.

Pani Elżbieta Parzych – Skarbnik Miasta stwierdziła, że przed chwilą rozmawiali, ale to jest jeszcze inne zadanie.

Radny Ireneusz Cieślik stwierdził, że poruszył dwa problemy, żeby z otwartego stadionu przenieść do SP Nr 5 i się brać szkolna ucieszy, a mieszkańcy tam pójdą.

Radna Ewa Chludzińska stwierdziła, że kiedy czytają propozycje zmian w budżecie, wszystkie zmiany wydają się w miarę sensowne i potrzebne, ale są trzy zadania, które chciałyby zacytować. Pierwsze z autopoprawki, koniec pierwszego akapitu „Brakująca kwota w wysokości 1 231 164 zł, proponuję pokryć z wolnych środków. Po drugim akapicie mają „po autopoprawce, deficyt budżetu zwiększy się o kwotę 6 666 591 zł i zostanie pokryty wolnymi środkami.” W zmianach do budżetu mają „powyższe zmiany wpłyną na zwiększenie deficytu o kwotę 4 850 026 zł, który zostanie pokryty wolnymi środkami.”. Zapytała, ile mamy tych wolnych środków, do której sesji Rady Miejskiej starczy wolnych środków.

Pani Elżbieta Parzych – Skarbnik Miasta stwierdziła, że jak Radni widzą jedna subwencja została zmniejszona o 5,8 mln zł na szczęście druga zwiększyli o 4,6 mln zł, ale różnica niestety jest na minus 1,2 mln zł. Nie może zabrać szkołom, bo jak radni wiedzą szkoły mają skromnie, więc wolnymi środkami, innej możliwości ruchów nie widzi.

Radna Ewa Chludzińska stwierdziła, że głosują za deficytem w wysokości 13 mln zł i nie wie czy wolnych środków starczy i na jak długo starczy tych wolnych środków.

Pani Elżbieta Parzych – Skarbnik Miasta wyjaśniła, że część jest już zaangażowana. Jeżeli chodzi o wolne środki, to rok budżetowy się zamknął około 15 mln zł, z tego mamy już prawie 7 mln zł rozdysponowane. Odnosząc się do deficytu wyjaśniła, że z uwzględnieniem autopoprawki zwiększy się o kwotę 6 666 591 zł.

Radny Janusz Mieczkowski poprosił o wyjaśnienie w dziale 801 przesunięcia kwoty 100 tys. zł z rozdziału 80120 do rozdziału 80152.

Pani Elżbieta Parzych – Skarbnik Miasta wyjaśniła, że na nowo zostali przeliczeni uczniowie i to jest w ramach środków, które zostały zabezpieczone na niepubliczne, z jednego rozdziału do drugiego rozdziału.

Więcej pytań Komisja nie zgłosiła.

Radna Hanka Gałązka – Przewodnicząca Komisji stwierdziła, że ten punkt już wyczerpali i zapytała czy będą głosować czy wstrzymają się do Komisji Finansów.

Komisja, w wyniku głosowania 9 głosami za, przy braku głosów przeciw i 1 wstrzymującym, nie zajęła stanowiska w sprawie zmian w budżecie miasta na 2018 r. w działach merytorycznie podległych Komisji. Komisja oczekuje szczegółowych wyjaśnień zmian w budżecie miasta na 2018 r. zaproponowanych w działach merytorycznie podległych Komisji.

Ad. 8

Analiza dotacji przyznanych klubom sportowym i stowarzyszeniom sportowym na 2018 rok – druk nr 790

Radna Hanka Gałązka – Przewodnicząca Komisji zapytała czy radni mają pytania.

Komisja nie zgłosiła pytań.

Ad.9

Sprawy różne i wolne wnioski.

Radny Andrzej Wojtkowski zwrócił uwagę, że radni otrzymali dzisiaj zaproszenia z Teatru Laki i Aktora, w którym napisano „zgodnie z aktualnymi przepisami ustawy o podatku od towaru i usług VAT jesteśmy zobowiązani do wprowadzenia odpłatności 5 zł za przekazywanie Państwu zaproszenia”. Zapytał jak to rozumieć, ma to zaproszenie, to 5 zł będzie musiał zapłacić.

Pani Elżbieta Parzych – Skarbnik Miasta wyjaśniła, że powiedzą o tym dokładnie na Komisji Finansów. Wyjaśniła, że zamierzała nawet porozmawiać z Prezydentem w kwestii udostępniania infrastruktury nieodpłatnie, nie powinno być niczego nieodpłatnie. Poinformowała, że dzisiaj dostała też te zaproszenie, nie zdążyła tego przeanalizować. Stwierdziła, że wyjaśni to dokładnie na Komisji Finansów.

Radna Hanka Gałązka – Przewodnicząca Komisji poprosiła Panią Skarbnik o przygotowanie na Komisję Finansów informacji, która była kierowana przez radnego Zbigniewa Prosińskiego, żeby to dokładnie wyjaśnić.

Radny Ireneusz Cieślik zwrócił uwagę, że otrzymali informację dotyczącą średniej wysokości wynagrodzeń nauczycieli w poszczególnych stopniach awansu zawodowego. Stwierdził, że to nie odzwierciedla rzeczywistości i poprosił, żeby otrzymali średnie wynagrodzenie nauczycieli w poszczególnych stopniach awansu zawodowego, zaczynając od przedszkoli, szkół podstawowych, gimnazjów, szkół średnich i innych placówek, które wchodzi w skład oświaty, wtedy zobaczą czy rzeczywiście te średnie będą takie czy nie.

Pani Elżbieta Parzych – Skarbnik Miasta stwierdziła, że dla niej to jest „kompletna bzdura” i dziwi się, że to nie zostało wyeliminowane, bo chodzi o średnią, jeżeli

nauczyciel ma wynagrodzenie ustalone zgodnie z przepisami, a jeszcze jest przepis, że on w roku całym, nie może zarobić mniej niż i tak są stawki, czyli powinien ponad etat zarobić, powinien mieć 1,5 etatu, żeby osiągnąć średnią wymaganą w roku. To jest zmuszanie szkoły i samorządu, żeby dawać godziny ponad etat, bo inaczej to i tak za darmo trzeba temu nauczycielowi zapłacić po rozliczeniu roku budżetowego w styczniu, dopłacić jemu do tej średniej za nic.

Więcej pytań Komisja nie zgłosiła.

Na tym protokół zakończono.

Przewodnicząca
Komisji Edukacji, Kultury i Sportu

Hanka Gałązka

Protokołowała:

Izabela Jankiewicz